

DZIEŃ WIGILIJNY POGODNY, ROCZEK BĘDZIE URODNY

Przysłowia mądrością narodu.... Któż kroci ich nie zna! I choć traktowane z przymrużeniem oka nieodmiennie towarzyszą codziennym kontaktom. Są brzemienne tradycją ludową, historią i kulturą narodu, którą kolejne pokolenia przekazują potomnym. Powstają anonimowo, nawiązują do religii i wierzeń, obyczajów, przesądów, zjawisk naturalnych, także codziennych czynności. Najważniejszymi cechami przysłów jest ich sens moralny i powtarzalność. Zapewne niewielu członków Stowarzyszenia Elektryków Polskich wie, że najstarsze znane nam polskie przysłowie dotyczy nie pogody, wierzeń czy mądrości, ale współpracy! Jego zapis datowany jest na początek XV wieku. A było to porzekadło zestawione mieszaniną języka polskiego i łaciny: „Quando se łyka drą, tunc ea drzy” („kiedy się łyka drą, tedy je drzyj”) - a więc, gdy chłopci lipowe łyko na buty szykują, ty do nich dołącz!

Jakże miłym jest i niniejsze wigilijne przesłanie otwierające wiadomość o pełnej serdeczności uroczystości pracowników Politechniki Warszawskiej, reprezentujących Zespół Maszyn Elektrycznych Wydziału Elektrycznego. Oto 14 grudnia przygotowane zostało spotkanie świąteczne na które zaproszono wszystkich współpracowników ZME, emerytów oraz sympatyków Jednostki. Większość z nich to członkowie Stowarzyszenia Elektryków Polskich, pracujący w Oddziale Warszawskim oraz Zarządzie Głównym.

Po samodzielnym przygotowaniu potraw (co już było znakomitym wprowadzeniem w atmosferę wigilijną!), pojawiły się kolędy i na ekranie oglądaliśmy ilustracje polskich obyczajów towarzyszących dniom Bożego Narodzenia. Wszyscy składali sobie serdeczne życzenia pomyślności w Nowym Roku 2025. Nastrój świąteczny nastał, jak u Norwida:

*„Jest w moim kraju zwyczaj, że w dzień wigilijny,
Przy wzejściu pierwszej gwiazdy wieczornej na niebie,
Ludzie gniazda wspólnego łamią chleb biblijny,
Najtkliwsze przekazując uczucia w tym chlebie”.*

Życzenia uzupełnione były uściskami i upominkami przekazywanymi przez załogę ZME znakomitemu Markowi Ulatowskiemu - kierownikowi Laboratorium Maszyn Elektrycznych, kończącemu właśnie „czynną służbę” w Politechnice.

Każde kolejne słowo opisu naszego świętowania zbędne, pamiętamy dobrze cudowne chwile pośród rodzin celebrowane, pośród koleżeństwa w oddziałach i kołach Stowarzyszenia Elektryków Polskich, gdy równie piękne kolędy śpiewano i podawano potrawy wykwentne. A że Koleżanki i Koledzy, uczestnicy Wigilii ZME - znani ogólnie, autor proponuje po prostu przeglądać dołączone fotografie i wspominać sobie z sentymentem „te dni”.

Rozchodząc się późną już, gudniową nocą ku swym domom - w sercach pozostawało głębokie przekonanie - taki DZIEŃ WIGILIJNY POGODNY niezawodnie sprawi, iż cały Nowy Rok 2025 bez wątpienia BĘDZIE URODNY!























